

	<p><i>Lilia Mohawków</i></p>
--	------------------------------

Św. Kateri Tekakwitha

Wszelka chwała i cześć Tobie, Panie Jezu w tym Najświętszym Sakramencie. Poślij, nam swego Ducha Świętego, niech oświeci nasz umysł abyśmy mogli pojąć, iż Najświętszy Sakrament nie jest rzeczą ale Osobą. Ten Święty ,skromny i biały chleb jest Tobą, mój Zbawicielu, Emmanuelu, czekający tutaj z łagodnością na nas, tęskniący za nami z całą czułością swego Serca w Tym Sakramencie, wołający nas abyśmy z ufnością przyszli do Ciebie.

Najsłodszy, Jezu przez Niepokalene Serce Maryi ,przez wstawiennictwo św. Kateri Tekakwithy , proszę Cię abyś podczas tej adoracji rozpałał nasze serca, Twoją najbardziej osobistą miłością tak, aby nasza miłość ku Tobie, tak często zimna i niewdzięczna mogła coraz bardziej stawać się miłością doskonałą.

Kateri Tekakwitha jest pierwszą Świętą pośród Indian Ameryki Północnej. Beatyfikował ją w 1980 r. polski papież Jan Paweł II a kanonizował papież Benedykt XVI . Indianie nazywają ją Lilią Mohawków, Nową Gwiazdą Nowego Świata, Kwiatem Między Prawdziwymi Ludźmi. Tekakwitha w języku mohawków oznacza „ ta która wyciąga ręce, ta która porządkuje wszystkie sprawy". Kateri urodziła się w 1656 r. w Osseeroneon (obecnie stan Nowy Jork). Jej pierwsze imię brzmiało loragode- czyli Poranna jutrzienka, ponieważ urodziła się o świcie. Jej matka była chrześcijanką z plemienia Algonkinów, natomiast ojciec był indiańskim wojownikiem z plemienia Mohawków. Kiedy miała cztery lata, została osierocona w czasie epidemii czarnej ospy. Zmarli jej rodzice i brat. Ona przeżyła z bliznami na twarzy i uszkodzonym wzrokiem. Adoptował ją wuj. Na pamiątkę po matce pozostał jej różaniec.

Pewnego dnia do jej wioski dotarli misjonarze, ojcowie Bruyas, Fremin i Pierron, jezuici. Zaczęli nauczać o Ewangelii. Wtedy Katarzyna przypomniała sobie o Bogu, którego pamiętała ze słów swojej matki. Przyjęła wiarę z wielkim entuzjazmem. Dnia 18 IV 1676 r., w Niedzielę Wielkanocną, francuski jezuita o. Jacques de Lamberville ochrzcił ją, nadając jej imię Katarzyna (Kateri), na cześć św. Katarzyny ze Sieny.

Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

Jn 15:9-13

Nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie! Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia nie pochodzi od Ojca, lecz od świata. Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.

1 Jn 2:15-17

Eucharystyczne Serce Jezusa płonące ogniem miłości ku mnie, rozpal moje Serce miłością ku Tobie tak ,abym niczego nie pragnęła, co nie jest Twoja wolą. Bym miłowała jedynie to co Ty miłujesz, i czyniła to co Ty byś uczynił. Ty powiedziałeś: „Każdy, kto spełnia wolę mego Ojca, jest mi bratem, siostrą i matką” Jezu ,skoncentruj moje życie w głębinach Twej Miłości. Spraw by serce moje przylgnęło jedynie do Ciebie.

Indiańska dziewczyna stała się nieustraszoną chrześcijanką, chociaż była obiektem narastającej pogardy i kpin indiańskiej ludności ze swojej wioski. Szydzono z jej nawrócenia i niechęci do zawarcia małżeństwa, bowiem jako trzynastolatka - zgodnie ze zwyczajem plemienia - przedstawiona pewnemu chłopcu jako jego przyszła żona odmówiła mu, mówiąc, że chce swoje życie poświęcić Bogu. Z powodu odmowy pracy w niedzielę nie dawano jej przez cały dzień nic do jedzenia. Oskarżono ją także o sprawowanie czarów i swobodę seksualną...

Ale to nie osłabiło jej wiary.

Pewnego dnia młody wojownik postanowił przestraszyć Kateri i nakłonił ją do porzucenia wiary. Ozdobiony barwami wojennymi, podniósł topór i zamachnął się, tak jakby chciał ją zabić. Choć dziewczyna myślała, że wkrótce umrze, zamknęła oczy i nie poruszyła się z miejsca, a wojownik opuścił topór i odszedł. Po pewnym czasie jednak Kateri

musiała uciekać pod osłoną nocy ze swojej rodzinnej wioski. W trudnych warunkach, w towarzystwie swego szwagra oraz kilku innych Indian z plemienia Huronów, którzy przybyli po nią, pokonała prawie 200 mil (ponad 360 km). Po około dwóch tygodniach dotarła do wioski Sault St. Louis (okolice dzisiejszego Montrealu) i zamieszkała w chacie Anastazji Tegonhatsihonga, chrześcijanki pochodzenia indiańskiego.

Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Nie sądzcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową; i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy. Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał.

Jn 4:23-24

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie

Jezu, Ty jesteś moim zmartwychwstaniem. Twoją zbawczą mocą, podbij moją wolę, ogarnij moje serce, zawładnij moimi myślami, abym umierając dla siebie, mogła żyć całkowicie dla Ciebie, nie pragnąc absolutnie niczego innego poza twoją Miłością Eucharystyczną, największą Miłością

jaką moje serce kiedykolwiek pozna. Zjednoczenie z Tobą przekracza wszelką wiedzę, a poznanie Ciebie wnosi światło na wszelkie wartości życia.

Tam w Boże Narodzenie 1677 r. przyjęła I Komunię Świętą, a w 1679 r., w święto Zwiastowania Pańskiego, złożyła ślub czystości, zrywając z dotychczasową tradycją jej plemienia. Ofiarowała się również Matce Najświętszej jako Jej córka. Zasłynęła z pobożności i prostoty. Odmawiała bardzo chętnie modlitwę różańcową (różaniec nosiła na szyi), praktykowała liczne umartwienia, z biczowaniem włącznie.

Kateri swoje dalsze życie poświęciła nauczaniu dzieci modlitwy i opiece nad starszymi i chorymi. Robiła małe krzyżyki, wieszła je na drzewach lub rozdawała Indianom. Zbudowała też małą kapliczkę. Odznaczała się szczególnym nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu i Krzyża Pana Jezusa. Wraz z innymi chrześcijankami z wioski założyła stowarzyszenie pobożnych niewiast. Z opowiadań misjonarzy słyszała o zakonach i bardzo pragnęła żyć takim duchem. W końcu popadła w chorobę, która miała bardzo bolesny przebieg. Ciągłe bóle brzucha i wysoka gorączka wycieńczyły ją. Dwa miesiące przed śmiercią nie mogła w ogóle się poruszać, a każdy najmniejszy nawet ruch sprawiał jej ogromną trudność i ból.

Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad

dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mie

będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią?

Mt 5:44-47

Lecz powiadam wam, którzy słuchacie:

- Miłujcie waszych nieprzyjaciół;
- dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą;
- błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają.
- Jeśli cię kto uderzy w jeden policzek, nadstaw mu i drugi.
- Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty.
- Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje.
- Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie.

Panie, jakie piękne są Twoje Słowa i jak trudne dla nas. Jak ciężko nam przebaczyć nawet bliskim osobom, a co dopiero tym którzy nas nienawidzą. Ale to jest jedyna droga do zbawienia - i nie ma innej – nie łudźmy się- **nie ma innej drogi.**

Panie daj nam łaskę przebaczenia każdej krzywdy, Ty sam lecz nasze zranienia. Zabierz naszą pychę która zamyka nas na przebaczenie i obdarz nas pokornym sercem – pokornym, otwartym na Twoją Miłość.

Daj nam Panie doświadczyć Twojej Miłości, nic i nikt z tą Miłością równać się nie może, ulecz nasze zranione grzechem życie, odpowiedz na nasze pragnienia ...

*I któż mnie uleczyć może, kiedyż Cię spotkam,
Tak bez cienia, o
Nie posyłaj już zwiastunów
Swego istnienia.
Bo Ty sam tylko możesz wypełnić pragnienia.*
(św. Jan od Krzyża)

Kateri zmarła w Wielkim Tygodniu 17 IV 1680 r. zaopatrzona sakramentami, na rękach jej najbliższej przyjaciółki Marii-Teresy Tegaiaguenta i w otoczeniu wiernych, których zapewniła, że jak będzie w raju, będzie się za nich modlić.

Ojciec Święty **Jan Paweł II** w dniu jej beatyfikacji powiedział m. in.:
Cudowna korona błogosławionych, bogaty dar Boga dla Jego Kościoła zostanie dzisiaj przez powyższą beatyfikację uzupełniona przez wdzięczną, subtelną, a przecież silną postać młodej kobiety, która zmarła już w wieku dwudziestu czterech lat. Kateri Tekakwitha, „Lilia Mohawków”, dziewczyna z plemienia Irokezów, która w Ameryce Północnej odnowić miała cuda świętości świętej Scholastyki, Gertrudy, Katarzyny ze Sieny, Angeli Merici i Róży z Limy. Na drodze miłości wyprzedziła świętą Teresę od Dzieciątka Jezus.

Była dziewczyną miłą, łagodną i pilną, spędzającą życie pracując, modląc się i medytując. W wieku dwudziestu lat przyjęła chrzest. Nawet wtedy, gdy w okresie polowań podążała za swoim plemieniem, nie przerywała pobożnych praktyk przed surowym krzyżem, który sama wyrzeźbiła w lesie. Gdy rodzina zmuszała ją do małżeństwa,

odpowiadała grzecznie, lecz stanowczo, że jej jedynym narzeczonym jest Jezus. Taka postawa oznaczała dla Kateri, kobiety indiańskiej, niebezpieczeństwo wykluczenia z plemienia i życie w nędzy. To był odważny, niezwykły i proroczy gest: 25 marca 1679 roku złożyła Kateri w wieku lat dwudziestu trzech, za zgodą swego kierownika duchowego, ślub dozgonnej czystości. O ile wiemy, był to pierwszy tego typu wypadek u Indian Ameryki Północnej.

Ostatnie miesiące jej życia były coraz jaskrawszym wyznaniem wiary, szczerzej pokory, spokojnej rezygnacji i promiennej radości, nawet wśród strasznych cierpień. Jej ostatnie słowa, proste i wzniosłe, które szeptała w obliczu śmierci, streszczają jak hymn szlachetny życie najczystszej miłości: „Jezu, ja Ciebie Kocham...”.

Ci, którzy byli przy jej śmierci mówili, że krótko po tym, jak odeszła do Pana, znaki przebytej w dzieciństwie ospy zupełnie znikły, a sama twarz stała się promienna.

Do grobu Katarzyny chętnie pielgrzymowali chrześcijańscy Indianie i francuscy koloniści, a wiele cudów i uzdrowień zaraz po jej śmierci przypisano właśnie jej wstawiennictwu.

Kateri Tekakwitha jest *najpiękniejszym kwiatkiem, który zakwitł wśród Indian* - możemy przeczytać na marmurowym sarkofagu, w którym spoczywają jej doczesne szczątki w kościele pw. Franciszka Xawerego w Kahnawake w pobliżu Montrealu, w Kanadzie. Była pierwszą Indianką - chrześcijanką z Ameryki Północnej, wobec której rozpoczęto proces beatyfikacyjny; było to za pontyfikatu papieża Leona XIII w 1884 r. W 1943 r. Pius XII ogłosił, że córkę wodza Mohawków można nazywać

sługą Bożą. Beatyfikował ją 22 VI 1980 r. Jan Paweł II, a Benedykt XVI dnia 21 X 2012 r. w Rzymie dokonał jej kanonizacji. Jej wspomnienie liturgiczne obchodzone jest w Kościele katolickim 17 kwietnia, a w USA 14 lipca.

Święta Indianka jest przedstawiana z lilią w ręku (symbol czystości), z krzyżem (wyraz miłości do Chrystusa) i żółciem (znak jej klanu). Jest czczona w Kościele katolickim jako opiekunka ekologii, przyrody i środowiska naturalnego. Jest także patronką wygnańców, sierot oraz ludzi wyśmiewanych z powodu ich pobożności.

Poranna Jutrzenko, Lilio Mohawków, pokorna i odważna wojowniczo Jezusa Chrystusa, dziękujemy Bogu za twoje życie. Życie trudne ale i piękne, bo piękna jest miłości jaką miałaś i masz do Boga i ludzi. Córko narodu Irokezów wstawiaj się za nami do Naszego Ojca w Niebie abyśmy tak jak ty z radością znosili wszelkie cierpienia i trudności.

Panie Jezu dziękujemy Ci za ten czas spędzony u Twoich stóp, czas adoracji Twojego Oblicza, czas napełniania się Twoją Miłością. Prosimy Cię o łaskę bycia zawsze blisko Ciebie jak Maryja ... , blisko Ciebie jak św. Kateri – I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy terażniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Rz 8, 37-39).

Błogosław nam Panie